

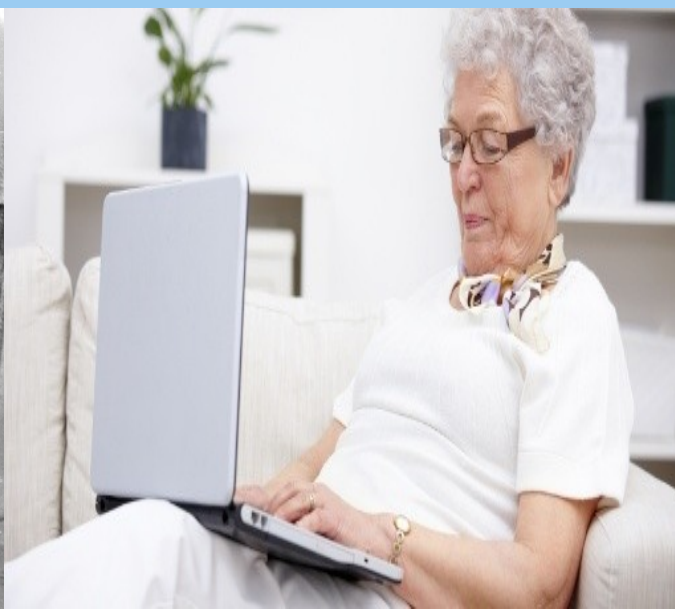
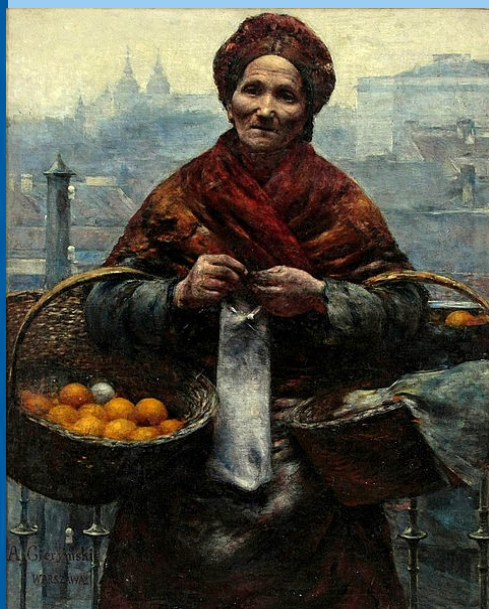
kalejdoskop Kulturalny

Pismo uczniów Gimnazjum nr 1 im. Juliusza Słowackiego w Myślenicach

Wiersz dla babci

Babcia jest jak:
słońce,
promienieje radością,
książka
bogata w historię,
dobry kucharz
rozpieszcza podniebienie,
BABCY nie zastąpi
NIKT!

Autor: Klaudia Woźniczka kl. I a



Babcia XIX wieku

Babcia XX wieku

Babcia XXI wieku

Spacerem po najpiękniejszych miastach Europy—Wiedeń

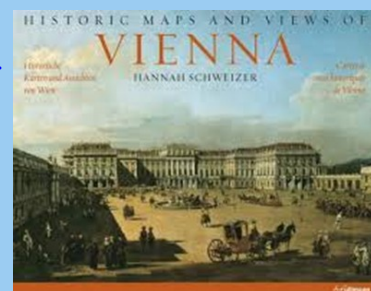


Wiedeń jest stolicą i największym miastem Austrii, położonym w południowo-wschodniej części kraju, nad Dunajem.

Trochę historii...

Został założony około 500 roku p.n.e. jako osada celtycka. W 15 roku p.n.e. stał się rzymskim posterunkiem granicznym. Prawa miejskie

uzyskał w roku 1221, stając się jednym z największych i najważniejszych miast Cesarstwa Rzymskiego, a po jego upadku – stolicą Cesarstwa Austrii, a następnie Austro-Węgier. W roku 1918 stał się stolicą Republiką Austrii.



Kompozytorzy wiedeńscy

Pod koniec XVIII wieku tworzyli tu najstynniejsi kompozytorzy nie tylko tamtych czasów, czego dowodem jest określenie klasycy wiedeńscy, są tak wspólnie określani Józef Haydn, Wolfgang Amadeusz Mozart i Ludwig van Beethoven. W wieku XIX najbardziej znaną artystyczną rodziną Wiednia byli Straussowie, którzy są autorami słynnych walców wiedeńskich. Wiele miejsc w mieście może się więc szczyć również śladami obecności tych twórców.

Hofburg

Jest wiedeńskim pałacem, gdzie urzędowali władcy Austrii od Rudolfa I do Karola I. Dominuje tam styl barokowy i klasycystyczny. Dziś znajduje się tu siedziba prezydenta republiki oraz ważne centrum kongresowe, a także bogate zbiory sztuki.



Katedra św. Szczepana

Jest symbolem i dumą miasta. Znana z licznych przedstawień graficznych i malarskich. Mieści się na Stphansplatz w sercu najstarszej części miasta. Świątynia kryje liczne dzieła sztuki gotyckiej oraz barokowej.

Ring wiedeński

Pomimo osłabionej władzy Habsburgów cesarz Franciszek Józef zapoczątkował nową epokę rozkwitu miasta. Mury obronne zostały rozebrane, a na ich miejscu powstał Ring, czyli kolista bulwar, który połączył budowle nowych instytucji politycznych i kulturalnych.



Parlament

Olbrzymi gmach parlamentu został wzniesiony w stylu nawiązującym do greckich świątyń, przez architekta Theophila Hansena w latach 1874-1884. Stanowi część zabudowy Ringstrasse, pierwotnie jako gmach Reichsrat (parlament austriackiej części imperium Habsburgów).

Opera

Gmach Wiedeńskiej Opery Państwowej (Staatsoper) był pierwszym ukończonym budynkiem Ringu. 25 V 1869 roku wystawienie opery Don Giovanni Mozarta rozpoczęło działalność sceny operowej. Gmach, w stylu neorenesansowym, spotkał się początkowo z nieprzychylną reakcją wiedeńczyków. Jednakże jego zniszczenie w 1945 roku uznano za symboliczny cios zadany miastu. 5 XI 1955 roku wystawienie Fidelia Beethovena zainaugurowało powojenną działalność opery, która uzyskała całkowicie nową widownię oraz scenę, wyposażoną w najnowocześniejsze rozwiązania techniczne.





Ogród Volksgarten

Jednym z najpiękniejszych ogrodów w centrum Wiednia jest Volksgarten z uroczym pomnikiem cesarzowej Elżbiety, zwanej pieszczotliwie Sissi.

Nowy ratusz

Tuż obok gmachu Parlamentu, rozciąga się Rathaus Park. W samym środku parku na Rathausplatz, mieści się neogotycki Neues Rathaus (Nowy Ratusz Miejski).



Uniwersytet Wiedeński

Uniwersytet został założony 12 marca 1365r. przez Rudolfa IV. Największy i najstarszy uniwersytet w krajach niemieckojęzycznych

Kościół Wotywny

Trójnawowa neogotycka bazylika w francuskim schemacie katedralnym jest jednym z najważniejszych budynków europejskiego historyzmu.



Pałac Schönbrunn

Został wzniesiony na południowy zachód od Wiednia. Obecny barokowy wystrój został nadany za panowania Marii Teresy. Wnętrza pokryte są licznymi freskami i sztukaterią.



Prater

Park rozrywki, w którym znajduje się Diabelski Młyn, jeden z najbardziej znanych symboli Wiednia.

Polacy w Wiedniu

Pierwszym i najbardziej znanym wydarzeniem jest Odsiecz Wiedeńska, która miała miejsce w 1683 roku. Król polski Jan III Sobieski wyruszył udzielić pomocy w walce z Turkami w Wiedniu. Bitwa została wygrana, a husaria polska w pełni zaprezentowała swoje umiejętności. Z bitwą tą wiąże się też wzgórze Kahlemburg, z którego swoją armią dowodził Jan III Sobieski.



Następnym śladem polskości w Wiedniu jest osoba naszego najśłynniejszego kompozytora- Fryderyka Chopina. Mieszkał tam przez 9 miesięcy.

Jerzy Franciszek Kulczycki jest mało znany w Polsce, natomiast odcisnął ślad w historii Austrii. Brał udział w Odsieczy Wiedeńskiej, ale w Wiedniu znany jest jako pierwszy założyciel kawiarni, a także pomysłodawcą dodawania do niej mleka. W październiku świętują Kolschitzky Fest i dekorują okna swoich lokali portretami Kulczyckiego.



Nasze opinie o obejrzanym spektaklu (Trylogia Sienkiewicza)

I opinia:

Wraz z innymi uczniami naszego gimnazjum w Teatrze Starym w Krakowie obejrzałam sztukę zatytułowaną „Trylogia”, która od razu przywołuje nazwisko słynnego polskiego pisarza Henryka Sienkiewicza. Ten nowatorski spektakl to połączenie „Ogniem i mieczem”, „Potopu” oraz „Pana Wołodyjowskiego”.

Przedstawienie ma bardzo ciekawą formę. Aktorzy przede wszystkim są znacznie starsi i zupełnie odbiegają wyglądem od opisów Sienkiewicza. Nie mają także epokowych kostiumów. Występują w dresach lub bufiastych koszulkach, a cała akcja toczy się w szpitalu psychiatrycznym. Nawet potop szwedzki to wielka wojna na poduszki. Jednak mimo niecodziennej scenografii postacie posługują się staropolszczyzną. Często aktorzy żartują lub wyśmiewają inne postacie, co sprawia, że przedstawienie nie jest nużące, pomimo długiego czasu trwania.

Mimo śmiesznej formy są momenty bardzo poważne, a nawet przerażające czy wzruszające. Jednym z takich, jest scena nabijania Azji na pal. Rozgrywa się ona w całkowitej ciemności. Tylko obraz Matki Bożej opowiada całe zdarzenie. Wrażenie jest piorunujące, a sala zamiera w ciszy. Scena u niektórych może budzić niesmak, strach, a u innych współczucie i żal. Relacja z poszczególnej zadawanych cierpień zdrajcy jest poruszająca. Równie zaskakujący jest sposób przedstawiania np.: obrony Kamieńca Podolskiego (nawiązanie do walk podczas II wojny światowej - schodzenie do kanałów) lub ataku na klasztor w Częstochowie.

Cały spektakl to kondensacja wszystkich części Trylogii H. Sienkiewicza. Oglądając to przedstawienie możemy poznać nasz kraj, naszych bohaterów i rycerzy. Podziwiać można wkład pracy wszystkich aktorów, którzy przez cały czas trwania spektaklu (4 godziny na scenie), z pełnym zaangażowaniem wcielają się w swoje role. Trzeba pamiętać, że dla nas to cztery godziny siedzenia i oglądania, ale dla aktorów to czas do wykazywania się swoimi umiejętnościami doskonałą pamięcią.

Uważam, że spektakl nadaje się dla widza w naszym wieku i jest sposobem na poznanie historii naszego narodu. Jego nowoczesny sposób przedstawienia, pełen efektów specjalnych i muzycznych oraz świetna obsada znanych aktorów podbiły moje serce. Gorąco polecam wszystkim ten spektakl.

IZA MATOGA

II opinia:

W dniu 12 stycznia 2014 roku obejrzelśmy w Teatrze Starym imienia Heleny Modrzejewskiej sztukę pt „Trylogia” na podstawie dzieła Henryka Sienkiewicza, w reżyserii Jana Klaty. Całe przedstawienie jest dowodem na to, że to co klasyczne, co nie powstało w „naszych czasach” nie musi być nudne. Reżyser zastosował rozmaite techniki, by dodać sztuce ekspresji, poruszyć widza, sprowokować go do przemyśleń.

Akcja toczy się w murach szpitala, który wydaje się być psychiatrycznym. W pierwszym akcie przedstawione zostały wydarzenia z „Ogniem i mieczem”, następnie fabuła była przebiegająca podobnie jak w pierwowzorze - „Potopie”. Ostatni akt był przekazem historii z III części Trylogii - „Pana Wołodyjowskiego”. Stroje i wiek aktorów nie przypominały tych, które nasuwa wyobraźnia podczas czytania tej trylogii. Pana Wołodyjowskiego grał starszy aktor z siwymi włosami, ubrany w dres, (Andrzej Kozak) czyli „staruszek”, a nie młody waleczny mężczyzna.

Sztuka była utrzymana w charakterze komediowym, prześmiewczym. Bohaterowie walczyli, nie na heroicznej wojnie z Kozakami, ale wśród szpitalnych łóżek. Jest to metafora do obecnych czasów w których bohaterskie postawy, patriotyczne czyny ograniczają się do słów i sennych marzeń jednostek. Gra aktorska była na bardzo wysokim poziomie. Mogliśmy zobaczyć wiele twarzy znanych z telewizji czy innych sztuk teatralnych (np.: Krzysztof Globisz, Anna Dymna, Błażej Peszko, Zbigniew W. Kaleta). Dużą rolę w spektaklu odgrywał dźwięk i światło. Nowoczesne efekty techniczne zostały wykorzystane, by w ciekawy i przystępny sposób nakreślić fabułę. Intrygująca, miejscami niekonwencjonalna sceneria (surowe łóżka szpitalne, anioł z oderwanym skrzydłem) przykuwała uwagę widzów. Gra światłocieni stworzyła nastrój tajemniczości i refleksji. Przedstawienie było zabawne i bardzo oryginalne, czasem ironiczne. Łatwo było poddać się nastrojowi sztuki, a czas jej trwania (4 godziny) minął niesamowicie szybko. Chwilami widzowie mogli poczuć się uczestnikami przedstawianych wydarzeń poprzez więź jaką wytworzyła się na płaszczyźnie aktor widz. Spektakl został nagrodzony zastężonymi, gromkimi brawami. Myślę, że to przedstawienie zostanie nam na długo w pamięci.

MAGDALENA BARAN

[Kolejny wyjazd do teatru 20 lutego 2014 roku na spektakl „Szalone nożyczki”](#)

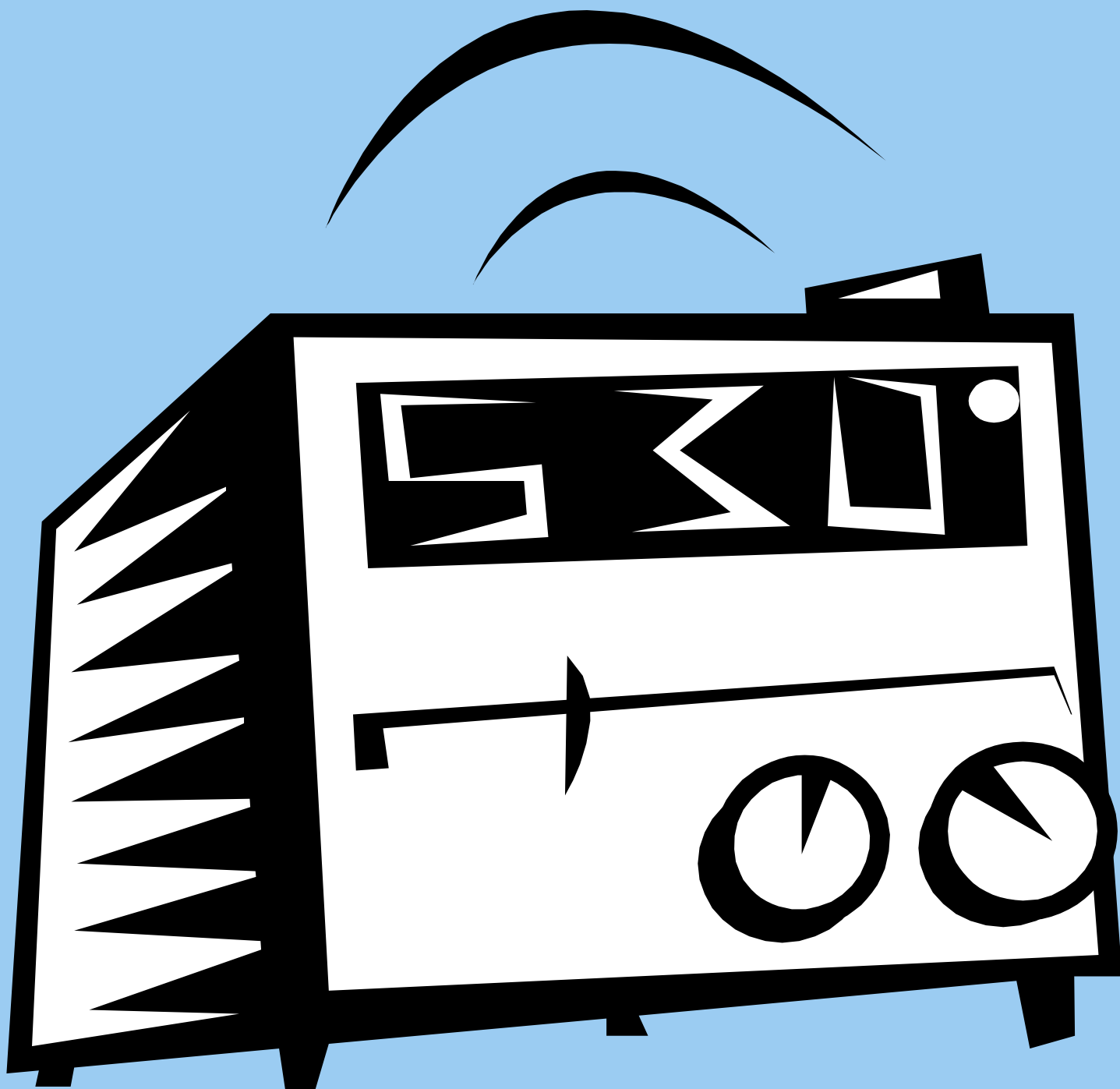
Z techniką za pan brat

Za wynalazcę radia uważa się powszechnie Guglielmo Marconiego. Konkurentami do tytułu wynalazcy byli także Nikola Tesla oraz rosyjski fizyk Aleksander Popow. W 1943 roku Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych przyznał prawa patentowe Tesli. Rozprawa rozstrzygnęła się po śmierci wynalazcy, przez co powszechnie za twórcę radia uznaje się Marconiego, mimo iż przyznał się on do wykorzystania wcześniejszych prac Serba w zbudowaniu radia. Tesla opracował konstrukcję cewki wysokonapięciowej, wysyłającej silne fale elektromagnetyczne i zaczął pracować nad urządzeniem, które mogłoby te fale odbierać. Jego patent na urządzenie do przesyłania i odbioru fal elektromagnetycznych był gotowy w 1900 roku, jednak ubiegł go w tym o kilka dni Marconi. Tesla walczył z Marconim o patent na radio, dowodząc, że Włoch stosuje bez jego zgody wcześniej opatentowaną cewkę, ale długie procesowanie się doprowadziło Teslę do bankructwa.

Radio służyło początkowo do przekazywania znaków alfabetu Morse'a, a następnie dźwięku.

Obecnie prawie każdy posiada radio, dzięki czemu możliwe jest przekazywanie informacji z całego świata do ucha odbiorcy.

Opracował: WITOLD GAŁKA



Skończyło się I półrocze nauki, pora na podsumowanie porażek i sukcesów oraz formułowanie wniosków.

Przede wszystkim gratulacje **NAJLEPSZYM Z NAJLEPSZYCH:**

zbiorowo—**KLASIE 3E**—średnia ocen 4,3

indywidualnie—**JAKUBOWI PODMOKŁEMU, KAROŁOWI JARZĄBKOWI I IZABELI LENART**
—średnia ocen 5,33

Refleksje „pierwszaków” po I półroczu nauki w Gimnazjum nr 1

To półrocze było połączeniem wzlotów i upadków. Pełne ambicji pierwszaki starały się wypaść jak najlepiej w klasyfikacji. Zawarliśmy nowe znajomości i poznaliśmy zwyczaje szkoły. Nasi wychowawcy wspierali nas w trudnych sytuacjach.

Naszym faworytem stały się butki ze szkolnego sklepiku, a także Kubaś za 1,80 zł. Naszym postrachem okazała się Pani Danusia i jej mop. Każdy z nas twierdzi, że absolutną porażką jest szkolny, zatłoczony korytarz.

IZABELA LENART

JULIA MISTARZ

ZBIGNIEW HRYNIEWICZ





W ZWIĄZKU Z ROZPOCZYNAJĄCYMI SIĘ FERIAMI
ŻYCZYMY WSZYSTKIM UDANEGO,
BEZPIECZNEGO ODPOCZYNKU!
MIŁYCH WRAŻEŃ
I SZCZĘŚLIWEGO (RADOSNEGO!!!)
POWROTU DO SZKOŁY
DO ZOBACZENIA 17.02.2014

